

POSTANOWIENIE

Dnia 2 września 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Igor Zgoliński

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 2 września 2020 r.,
sprawy S. Ż.
podejrzanego o czyn z art. 190 § 1 k.k.
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę podejrzanego
od postanowienia Sądu Okręgowego w S.
z dnia 12 grudnia 2019 r., sygn. akt IV Kz (...),
utrzymującego w mocy postanowienie Sądu Rejonowego w S. z dnia 24
października 2019 r., sygn. akt IV K (...),

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć podejrzanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Prokurator Prokuratury Rejonowej w S. złożył w trybie art. 324 § 1 k.p.k. wniosek o umorzenie postępowania karnego i zastosowanie środków zabezpieczających przeciwko S. Ż., podejrzanemu o kierowanie w piśmie nadesłanym do Sądu Okręgowego w S. gróźb pozbawienia życia i zdrowia pod adresem sędziów tego sądu J. K.M. i R. T. oraz referendarza sądowego J. T., które wzbudziły obawę ich spełnienia, to jest o czyn z art. 190 § 1 k.k.,

Postanowieniem Sądu Rejonowego w S. z dnia 24 października 2019 r. sygn. IV K (...), w następstwie rozpoznania wniosku, postępowanie karne wobec S.

Ż. zostało umorzone oraz orzeczono środek zabezpieczający w postaci pobytu podejrzanego w zakładzie psychiatrycznym. Podstawą tej decyzji procesowej była treść art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 31 § 1 k.k.

Na przedmiotowe postanowienie zażalenie złożył obrońca S. Ż., podnosząc zarzuty naruszenia art. 410 k.p.k. poprzez pominięcie wyjaśnień podejrzanego, w których zaprzeczał zamiarowi spełnienia gróźb, pominięcie zeznań świadków M. Ż. i A. K. K. w zakresie obserwacji zachowania podejrzanego oraz naruszenie art. 170 § 1 pkt 2 i 3 k.p.k. poprzez oddalenie wniosków dowodowych obrońcy. Autor zażalenia wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez odmowę zastosowania środka zabezpieczającego.

Po rozpoznaniu zażalenia Sąd Okręgowy w S. postanowieniem z dnia 12 grudnia 2019 r., sygn. IV Kz (...), zaskarżone postanowienie utrzymał w mocy.

Od postanowienia sądu odwoławczego obrońca S. Ż. wniósł kasację, w której sformułował zarzuty naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., polegające na przeprowadzeniu nienależytej kontroli odwoławczej, w następstwie czego doszło do zaakceptowania dowolnej oceny opinii sądowo – psychiatrycznej, która zawierała sprzeczności oraz nie uwzględniała faktu, że w dacie składania przez biegłych opinii uzupełniającej w dniu 27 maja 2019 r. stan S. Ż. uległ znacznej poprawie, co doprowadziło do niezasadnego utrzymania w mocy postanowienia o internacji poprzedzonego wadliwą oceną ryzyka popełnienia czynu zabronionego o znacznym stopniu społecznej szkodliwości. W konsekwencji autor kasacji wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi odwoławczemu do ponownego rozpoznania.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Na wstępie należy zwrócić uwagę na fakt, że wprowadzona w drodze wyjątku od zaskarżalności kończących postępowanie prawomocnych wyroków sądu odwoławczego kasacja od postanowienia, o którym mowa w art. 519 k.p.k., spełniać musi analogiczne wymagania ustawowe. Jej podstawę mogą stanowić jedynie naruszenia określone w art. 523 § 1 zd. 1 k.p.k. Materia postępowania kasacyjnego jest zatem inna, aniżeli ta, której dotyczy postępowanie odwoławcze.

Nie jest rolą sądu kasacyjnego ponowna - instancyjna - kontrola orzeczenia, lecz eliminacja jedynie najpoważniejszych naruszeń prawa i to takich tylko, które mogły mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Okoliczności te muszą zostać wykazane w nadzwyczajnym środku zaskarżenia.

Przechodząc na grunt niniejszej sprawy należy zauważyć, że autor kasacji zarzucił formalnie obrazę art. 433 § 2 k.p.k. Powiązany z nią zarzut naruszenia art. 457 § 3 k.p.k. nie jest trafny, gdyż ta regulacja dotyczy pisemnych motywów wyroku, a nie postanowienia. Jednak w dalszym wywodzie kasacji obrońca nie wykazał prawnej wadliwości procedowania sądu odwoławczego, lecz dezaprobatę dla przyjętej oceny materiału dowodowego, która w niniejszej sprawie pozostawała pod ochroną art. 7 k.p.k. Taki stan rzeczy nie mieści się w ramach podstaw kasacyjnych, czego konsekwencją musiało być uznanie skargi kasacyjnej za oczywiście bezzasadną w rozumieniu art. 535 § 3 k.p.k.

Przepis art. 433 § 2 k.p.k. obliguje sąd II instancji do rzetelnej analizy wniosków i zarzutów podniesionych w środku odwoławczym. W niniejszej sprawie nie zostało wykazane, by Sąd Okręgowy w S. tego obowiązku nie zrealizował. Organ odwoławczy odniósł się do błędów w ocenie dowodów, które forsował skarżący. Wskazał, że odmówienia wiary czy nienadania decydującego o treści rozstrzygnięcia znaczenia określonym dowodom (zeznania świadka M. Ż. i psycholog A. K. K.) nie można stawiać na równi z ich pominięciem, co miałoby stanowić naruszenie art. 410 k.p.k. (*notabene* odnoszącego się do wyroku, a nie postanowienia, gdyż tu odpowiednikiem jest art. 92 k.p.k.) i rozstrzygnięciu tym samym na podstawie fragmentarycznego materiału dowodowego. Poza zakresem kontroli odwoławczej nie pozostały również zarzuty odnoszące się do oddalenia na podstawie art. 170 § 1 pkt 2 i 3 k.p.k. przez Sąd I instancji wniosków dowodowych, a także informacji o aktualnym trybie życia i stanie zdrowia S. Ż.) Sąd II instancji sprostał zatem swej ustawowej powinności. Biorąc pod uwagę treść kluczowych dowodów, w postaci kategoriycznych w swych wnioskach opinii biegłych lekarzy psychiatrów i opinii psychologicznej, sąd ten podzielił zasadność rozstrzygnięcia sądu *meriti*. Nie ma podstaw ku temu by to stanowisko podważyć.

Kontestowanie rzetelności powyższych dowodów, m. in. poprzez próby wykazania braku logiki we wnioskach opinii biegłych nie mogły być skuteczne na

etapie postępowania kasacyjnego, gdyż nie dowodziły trafności sformułowanego w *petitum* kasacji zarzutu o niezachowaniu ustawowych standardów kontroli instancyjnej. Przypomnieć trzeba, że biegli byli zgodni co do tego, że S.Ż. dopuścił się zarzucanego mu czynu z powodu systemu urojeniowego, który pozostawał aktywny. Wiedzę o stanie zdrowia podejrzanego biegli powzięli nie tylko w wyniku jego badania, ale również po przesłuchaniu przez sąd, gdzie ustnie opiniowali, a nadto po analizie dalszego zachowania podejrzanego, którego efekty znajdowały stosowne odzwierciedlenie w aktach sprawy w postaci pism przez niego sporządzanych. Biegli posiadali zatem wiedzę o akcentowanym przez obronę aktualnym zachowaniu podejrzanego, przejawiającym się w braku agresji i prawidłowym funkcjonowaniu w ramach określonego programu terapeutycznego. Uznali jednak, że nie wyklucza to stwierdzonych zaburzeń i stawianych prognoz. Mając powyższą wiedzę pozostawali kategoryczni w swoich jednomyślnych wnioskach (*vide* k. 330v-332). W świetle powyższego stanu rzeczy sąd II instancji miał pełne podstawy do przyjęcia, że decyzja o zastosowaniu środka zabezpieczającego była słuszna. Kasacja, podważając wartość procesową opinii biegłych m. in. poprzez odwołanie się do treści oświadczeń tych sędziów, którzy nie poczuli się zagrożeni zachowaniem podejrzanego, czy opinii prywatnej, nie wykazała w tej materii uchybień, o których mowa w art. 523 § 1 k.p.k. Była jedynie wyrazem własnej, odmiennej, koncepcji oceny materiału dowodowego.

Dodać także trzeba, że stan zdrowia internowanego - w ramach realizacji zasady, że pobyt sprawcy w zakładzie psychiatrycznym powinien być ograniczony do niezbędnego minimum, gdyż stanowi ograniczenie jego praw i wolności - podlega stałej kontroli ze strony sądu. Adekwatnie do poczynionych ustaleń podejmowane są stosowne decyzje, zarówno co do sposobu wykonywania środka zabezpieczającego jak i stosowania samego środka (*vide* art. 93b § 3 k.k.). Kierownik zakładu psychiatrycznego, w którym wykonuje się środek zabezpieczający, nie rzadziej niż co 6 miesięcy przesyła do sądu opinię o stanie zdrowia sprawcy umieszczonego w tym zakładzie i o postępach w leczeniu lub terapii. Opinię taką zobowiązany jest przesłać bezzwłocznie, jeżeli w związku ze zmianą stanu zdrowia sprawcy uzna, że jego dalsze pozostawanie w zakładzie nie jest konieczne (*vide* art. 203 § 1 k.k.w.). Sąd może natomiast w każdym czasie

żądać opinii o stanie zdrowia i stosowanym leczeniu lub terapii oraz ich wyników (*vide* art. 203 § 2 k.k.w.). Ewentualne postępy w leczeniu i odpowiedni stan zdrowia podejrzanego (na co wskazuje obrońca) mogą stanowić asumpt do podjęcia stosownych działań w ramach postępowania karnego wykonawczego.

Mając powyższe okoliczności na względzie Sąd Najwyższy uznał, że nie zachodziły podstawy do ingerencji w zaskarżone postanowienie w ramach postępowania kasacyjnego. Kasacja była oczywiście bezzasadna, co wobec niestwierdzenia podstaw wskazanych w art. 536 k.p.k. skutkowało jej oddaleniem na posiedzeniu bez udziału stron (art. 535 § 3 k.p.k.). O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono w pkt II na podstawie art. 626 § 1 k.p.k. i art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k.